

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2020 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Marek Osowicki
Protokolant:	Kierownik sekretariatu Anna Górską

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2020 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w P.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych

1. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz powoda P. S. kwotę 18611,99 zł (osiemnaście tysięcy sześćset jedenaście złotych 99/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- a) 962,59 zł od dnia 11 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,
- b) 1447 zł od dnia 11 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
- c) 1008,32 zł od dnia 11 maja 2016 r. do dnia zapłaty,
- d) 1065,63 zł od dnia 11 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
- e) 975 zł od dnia 11 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,
- f) 1067,25 zł od dnia 11 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- g) 968,75 zł od dnia 11 września 2016 r. do dnia zapłaty,
- h) 825 zł od dnia 11 października 2016 r. do dnia zapłaty,
- i) 301,19 zł od dnia 11 listopada 2016 r. do dnia zapłaty,
- j) 818,13 zł od dnia 11 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- k) 1086,89 zł od dnia 11 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty,
- l) 723,84 zł od dnia 11 lutego 2017 r. do dnia zapłaty,
- m) 1353,89 zł od dnia 11 marca 2017 r. do dnia zapłaty,

n) 1163,57 zł od dnia 11 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty,

o) 1224,88 zł od dnia 11 maja 2017 r. do dnia zapłaty,

p) 1017,90 zł od dnia 11 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty,

q) 1191,32 zł od dnia 11 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,

r) 1402,34 zł od dnia 11 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty,

2. W pozostałym zakresie powództwo oddała.

3. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz powoda P. S. kwotę 372,06 zł (trzysta siedemdziesiąt dwa złote 06/100) tytułem kosztów procesu.

4. Nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę 2597,26 zł (dwa tysiące pięćset dziewięćdziesiąt siedem złotych 26/100) tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt IV P 20/19

## UZASADNIENIE

Pełnomocnik powoda P. S. wniósł powództwo przeciwko pozwanemu (...) S.A. w P. o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 32 715,63 zł oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podniósł, iż powód zatrudniony był w pozwanej spółce na podstawie umowy o pracę na stanowisku inspektora BHP a następnie starszego inspektora BHP. Powód wykonywał pracę ponad obowiązujące go normy czasu pracy i pozwana spółka zobowiązana jest do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia za prace wykonaną w tym dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych.

Pozwana spółka (...) S.A. w P. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu strona pozwana podniosła, że pozwana spółka prowadziła listy obecności powoda na których nie ma jakichkolwiek uwag i wzmianek o nadgodzinach. Przełożona powoda wielokrotnie go informowała, że posiada samodzielne stanowisko pracy, jego wynagrodzenie uzależnione jest od realizacji zadań, a nie od przepracowanych godzin. W ocenie pozwanej spółki dojazdów nie można wliczyć do czasu pracy powoda. Z uwagi na fakt, iż obiekty pozwanej spółki znajdują się w różnych miejscowościach odległych od siedziby zarządu nawet 100-200 km powód musiał jeździć w podróże służbowe. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego czas podróży służbowej nie jest zaliczany do czasu pracy, o tyle, o ile przypada w harmonogramowych godzinach pracy pracownika. W pozostałych przypadkach czas podróży służbowej przypadający poza harmonogramowe godziny pracy pracownika nie jest zaliczany do jego czasu pracy. Praca powoda wymagała wyjazdów ale mieściła się w zakresie i czasie pracy. Powód nie składał jakichkolwiek rozliczeń, za ewentualne podane nadgodziny wybierał czas wolny i w ocenie pozwanej strony są rozliczone.

### **uzasadnienie faktyczne:**

Powód P. S. pracował w pozwanej spółce (...) S.A. w P. od 5.11.2012 r. do 31.07.2018 r. r. do o na stanowisku starszego inspektora BHP

( dowód : akta osobowe powoda cz. C, świadectwo pracy k.6).

Powód był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy od 5.11.2012 r. do 31.10.2015 r. , w  $\frac{3}{4}$  etatu od 1.11.2015 r. do 31.12.2017 r. oraz na cały etat od 1.01.2018 r. do 31.07.2018 r.

( dowód : akta osobowe powoda cz. C, świadectwo pracy k.6).

Strony w umowach o pracę określiły miejsce pracy powoda jako dział zasobów ludzkich, następnie administracja P. a od 1.01.2018 r. obiekty spółki.

( dowód : akta osobowe powoda cz. B k. 7, 10,13,15, 30 i 31).

Do pozwanej spółki należy szereg obiektów produkcyjnych położonych w miejscowościach oddalonych od siedziby spółki : U. o 37 km, K. o 25 km, P. o 12 km, P. o 12 km, W. o 98 km, C. o 40 km, G. o 138 km, G. o 76 km, J. o 194 km, D. o 8 km, Z. o 84 km, M. o 37 km, C. o 18 km, C. o 30 km, Ś. o 73 km, N. o 74 km, C. o 99 km, K. o 60 km, B. o 268 km, Z. o 23 km, S. o 65 km, K. o 197 km, B. o 55 km, Ł. o 22 km, S. o 13 km, P. o 138 km, Ś. o 140 km, C. o 150 km, R. o 150 km, W. o 176 km, M. o 182 km, Ż. o 12 km, C. o 27 km .

(dowód: k. 178-213).

Do obowiązków pracowniczych powoda należało wykonywanie obowiązków inspektora bhp na terenie wszystkich obiektów, kontrole zakładów, pomiary środowisk pracy, szkolenia stanowiskowe pracowników oraz prowadzenie postępowań dotyczących wypadków przy pracy, prowadzenie wymaganej dokumentacji, rejestrów, planów i instrukcji BHP i P-poż, rejestrów i kart pomiarów środowiska pracy, protokołów z posiedzeń komisji BHP oraz ocen ryzyka zawodowego.

(bezsporne, nadto akta osobowe powoda cz. C k.5).

Powód z uwagi na charakter swojej pracy, w ramach swoich obowiązków wykonywał prace na terenie należących do pozwanej spółki zakładów produkcyjnych, czasami znacznie oddalonych od siedziby spółki. W tym celu jechał do tych zakładów kierując samochodem służbowym.

(dowód: lista obecności powoda k. 16-34 i 257, ewidencja korzystania z samochodu służbowego k. 35-55, ewidencja przebiegu pojazdu k. 143-177, rozliczenie kosztów wyjazdów i delegacji k.289-307).

Powód wykonywał swoją pracę na obszarze czterech województw, tam gdzie spółka miała swoje zakłady, szkolił pracowników i kontrolował zakłady, gdy wyjeżdżał w teren to przychodził do pracy przed 7 a kończył pracę o 17-18, pracował też w niektóre soboty. Gdy odszedł jeden z BHP-owców to u powoda pojawiły się godziny nadliczbowe. Czasami przychodził do pracy już o 5, szkolenia pracowników produkcji roślinnej odbywały się o godz. 6, o której zaczynali pracę. Powód mógł być wzywany do wypadku przy pracy również w soboty i niedziele. Powód sygnalizował bezpośrednio przełożonej, że jeżeli nie było możliwości oddania wolnego za nadgodziny, to żeby było płacone wynagrodzenie z tego tytułu. Powód nie miał wypłaconego dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych. Czasami za szkolenia miał wypłacane dodatkowe premie. Na listach powinna być adnotacja o udzieleniu powodowi wolnego za nadgodziny. Powód prowadził z zarządem rozmowy w sprawie jego godzin pracy i zapłaty za nadgodziny. Wszystkie godziny nadliczbowe powoda nie były rozliczone. Powód na bieżąco po każdym przepracowanym dniu sporządzał swoją ewidencję czasu pracy.

(dowód: zeznania świadków k. 259-262, 269-270 i 283-285 C. K. od 00:11:23 do 00:19:55, M. M. od 00:25:39 do 01:03:39, T. M. od 01:18:32 do 01:28:07, B. R. od 00:10:50 do 00:24:40, A. S. od 00:05:58 do 00:55:46, zeznania powoda k.285 od 01:16:41 do 01:26:30).

Prezes pozwanej spółki w sprawie nadgodzin odsyłał powoda do bezpośredniej przełożonej M. M. (2). Premie były jedną z form doceniania pracy powoda i jego zaangażowania.

(dowód: zeznania pozwanego k. 285v od 01:30:40 do 01:39:24).

Pracodawca prowadził dla powoda listy obecności i ewidencję jego czasu pracy. Powód podpisywał listę obecności po przybyciu do zakładu.

(bezsporne, nadto: listy obecności pracodawcy k. 66-84, ewidencja czasu pracy k. 128-129).

Pozwana spółka prowadziła listy płac powoda w systemie elektronicznym.

(dowód: k. 130-142).

Biegły sądowy z zakresu rachunkowości, księgowości i kadr wyliczył należność powoda z tytułu pracy w godzinach ponadwymiarowych za 2016 r. w wysokości 10.534,15 zł i za 2017 r. 8.108 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, księgowości i kadr k.327-348).

### **uzasadnienie prawne :**

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z przepisami prawa pracy, pracą w godzinach nadliczbowych jest praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy (art. 151 k.p.).

Obowiązujący pracownika wymiar czasu pracy w okresie rozliczeniowym ustala się na zasadach określonych w przepisie art. 130 k.p.

Ciężar dowodu w zakresie czasu wykonywania pracy spoczywa zarówno na pracowniku, który dochodzi roszczeń z tego tytułu (art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p.), jak i na pracodawcy, który jest zobowiązany do prowadzenia ewidencji czasu pracy (tak :wyrok SN z 23 listopada 2001 r., I PKN 678/00, OSNP wkł. 2002, nr 7, poz. 9).

Praca w godzinach nadliczbowych jest możliwa w przypadku: konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii i w sytuacji szczególnych potrzeb pracodawcy (art. 151 § 1 k.p.).

Co do zasady nie budzi wątpliwości, że ocena, czy zachodzą te szczególne potrzeby pracodawcy, powinna należeć właśnie do podmiotu zatrudniającego. Powierzenie pracownikowi pracy nadliczbowej mieści się w sferze uprawnień kierowniczych pracodawcy.

Nazwanie czasu pracy „zadaniowym” nie wyłącza stosowania przepisów o wynagrodzeniu za pracę w godzinach nadliczbowych (vide: Wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 1999 r., I PKN 181/99).

Praca w godzinach nadliczbowych zasadniczo wykonywana jest na polecenie pracodawcy.

Przepisy nie określają szczególnych wymogów formalnych wobec polecenia pracy w godzinach nadliczbowych - może być ono dokonane zarówno w formie pisemnej, jak i ustnej, a nawet w jakikolwiek inny sposób, przez każde zachowanie się przełożonego, ujawniające w dostateczny sposób jego wolę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1976 r., I PRN 58/75, (...) 197 nr 6, s. 66). Polecenie wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych może być wydane także w sposób dorozumiany, wówczas, gdy chodzi o pracę wykonywaną w istocie z inicjatywy pracownika, ale za wiedzą pracodawcy. W wyroku z dnia 14 maja 1998 r., I PKN 122/98 (OSNAPiUS 1999 Nr 10, poz. 343) Sąd Najwyższy stwierdził, że polecenie pracy w godzinach nadliczbowych nie wymaga szczególnej formy. Brak sprzeciwu przełożonego na wykonywanie w jego obecności przez pracownika jego obowiązków może być zakwalifikowany jako polecenie świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych. Nie można zatem z góry wykluczyć sytuacji, w których dochodzi do świadczenia pracy nadliczbowej mimo braku wyraźnego polecenia ze strony pracodawcy, przede wszystkim wówczas, gdy pracodawca akceptuje fakt świadczenia pracy poza ustalonymi godzinami pracy.

Konieczność wykonywania pracy nadliczbowej powinna w tym przypadku wynikać z obiektywnych warunków pracy, które wykonanie zleconych zadań w normalnych godzinach pracy czynią niemożliwym. Praca nadliczbowa zachowuje swój charakter, jeśli jest wykonywana za zgodą lub wiedzą przełożonego albo też - nawet bez tej zgody i wiedzy - jeżeli konieczność świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych wynika z obiektywnych warunków pracy,

niepozwalających pracownikowi na wykonywanie zleconych mu zadań w ustawowej normie czasu pracy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1978 r., I PRN 91/78, LEX nr 14466).

Czasem pracy jest czas, w którym pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy (art. 128 k.p.). A zatem najczęściej okres pozostawania w dyspozycji pracodawcy rozpoczyna się od momentu stawienia się pracownika w wyznaczonym czasie w zakładzie pracy lub w innym miejscu, w którym praca ma być wykonywana, a kończy się z upływem określonego czasu pracy albo później, jeśli pracownik został zobowiązany do pracy w godzinach nadliczbowych.

Czasem pracy pracownika wykonującego obowiązki pracownicze na określonym obszarze, do czego niezbędne jest stałe przemieszczanie się, jest także czas poświęcony na niezbędne przejazdy. W czasie tych przejazdów pracownik pozostaje bowiem w dyspozycji pracodawcy a świadczenie pracy (wykonywanie obowiązków pracowniczych) polega na samym przemieszczaniu się, bez którego nie byłoby możliwe wykonanie podstawowych zadań pracowniczych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 14 grudnia 2018 r.

III APa 6/18).

W rozpoznawanej sprawie bezspornie do obowiązków pracowniczych powoda należała między innymi kontrola z zakresu BHP zakładów należących do pozwanej spółki, przeprowadzanie szkoleń okresowych, wstępnych i stanowiskowych pracowników, pomiarów środowisk pracy oraz prowadzenie postępowań powypadkowych. Wykonywanie tych obowiązków, z uwagi na dużą liczbę zakładów pracy należącą do pozwanej spółki oraz w przypadku wielu zakładów znaczną ich odległość od siedziby spółki, wymagała czasochłonnego dojazdu do miejsca wykonywania pracy. Powód najczęściej dojeżdżał do miejsca pracy samochodem służbowym, który sam prowadził. Powód prowadził też ewidencję przebiegu samochodu służbowego marki O. (...) i codziennie podpisywał listy obecności.

Jak wynika z wzajemnie się uzupełniających i jasnych zeznań świadków C. K., M. M., T. M., B. R. i A. S. powód wykonywał pracę w czasie przekraczającym normy przewidziane przepisem art. 129 k.p. i z tego tytułu nie otrzymał wynagrodzenia i dodatku za pracę w nadgodzinach oraz nie wykorzystywał w pełni wolnego za nadgodziny.

Ewidencja przebiegu pojazdu służbowego nr rej (...) (k. 161-171) w zestawieniu z listami obecności powoda (k.257) szczegółowo wskazuje dni i miejsca wykonywania przez powoda pracy.

W ocenie sądu ewidencja czasu pracy powoda (k. 128-129), prowadzona przez pracodawcę stosownie do przepisu art. 149 § 1 k.p. nie jest rzetelna, bowiem obejmuje tylko normatywną ilość godzin pracy powoda, stosowną do wymiaru jego czasu pracy.

Zatem w ocenie sądu powód prowadzoną na własne potrzeby listą obecności obejmującą faktyczne godziny pracy, znajdującą potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach powyższych świadków wykazał, iż pracował w godzinach nadliczbowych.

Okres pozostawania do dyspozycji pracodawcy rozpoczyna się z chwilą stawienia się pracownika w zakładzie pracy lub innym miejscu wyznaczonym do świadczenia pracy, a kończy z upływem dniówki roboczej lub wyjątkowo później, w momencie zaprzestania wykonywania dodatkowych czynności zleconych przez pracodawcę (uchwała SN z dnia 18 marca 1998 r., III ZP 20/97, OSNAPiUS 1998/21, poz. 619).

Sąd w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z 11.04.2001 r. I PKN 350/00, iż nie jest podróżą służbową stałe wykonywanie zadań w różnych miejscowościach i terminach, których wyboru dokonuje każdorazowo sam pracownik w ramach uzgodnionego rodzaju pracy. Miejsce wykonywania pracy powinno być tak ustalone, by pracownik miał możliwość wykonywania zadań, wliczając w to czas dojazdu do miejsca ich wykonywania, w ramach umówionej dobowej i tygodniowej normy czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym (OSNP 2003/2/36, OSNP-wkł. (...), M.Prawn. 2003/4/175, M.Prawn. 2001/22/1102).

Zatem wykonywanie przez powoda normalnych obowiązków pracowniczych inspektora BHP na terenie licznych i znacznie oddalonych od siedziby spółki zakładów pracy nie sposób traktować jako podróży służbowej, która ze swej natury jest wyjątkiem od normalnego miejsca wykonywania pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 12.09.2019 r. III AUa 472/19).

Jeżeli pracownik miał obowiązek zgłoszenia gotowości do podjęcia pracy w siedzibie firmy, to zdaniem Sądu Najwyższego należy przyjąć, że rozpoczął ją właśnie w tym miejscu, mimo, że faktycznie wykonuje ją gdzie indziej.

Do czasu pracy powoda należy zaliczyć także przejazdy między poszczególnymi miejscami wykonywania pracy a siedzibą spółki (por.: wyrok SN z 30 września 1976 r., I PR 115/76, OSP z 1978 r. Nr 2, poz. 19).

Odległości i średnie czasy przejazdów pomiędzy siedzibą spółki a poszczególnymi zakładami obrazują przedstawione przez pozwaną spółkę wydruki z systemu google maps oraz lista zakładów należących do pozwanej spółki (k.178-213).

W pojęciu „typowej” podróży służbowej nie mieści się stałe pokonywanie przestrzeni w związku z wykonywaniem pracowniczych obowiązków, choćby pracownik miał równocześnie prawo do świadczeń wyrównawczych z tytułu podróży służbowej (zobacz: orz. SN z 8 kwietnia 1998 r., I PKN 24/98, OSNAPiUS 1998, Nr 7, poz. 239).

Ponadto w przypadku, gdy pracownik jedzie samochodem służbowym, wioząc jednocześnie innych pracowników, czas dojazdu do miejsca wyznaczonego przez pracodawcę wlicza się do czasu pracy tego pracownika również w sytuacji, gdy ma to miejsce poza ustalonymi godzinami pracy (por.: wyrok SN z 4 kwietnia 1979 r. ,I PRN 30/79, OSNC 1979/10/202).

Z ewidencji czasu pracy powoda za sporny okres (k. 128-129) nie wynika by pracodawca udzielił powodowi wolnego w zamian za pracę w godzinach nadliczbowych, choć w legendzie ewidencji jest ujęty między innymi symbol „dwn” dzień wolny za nadgodziny. Również z list płac powoda (k. 130- 142) za sporny okres nie wynika by wypłacono powodowi wynagrodzenie i dodatek za nadgodziny.

Zdaniem sądu sporządzona obszerna opinia przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, księgowości i kadr J. N. (k. 327-348) jest fachowa, rzetelna i opiera się na zgromadzonym materiale dowodowym, przez co jest miarodajna do określenia należności powoda z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i dodatku za pracę w nadgodzinach.

Należy podkreślić, iż pozwana spółka w istocie nie kwestionuje wyliczeń biegłej, poza jedną godziną pracy w dniu 9.01.2017 r., jedynie podnosi, iż nie było potrzeby pracy w nadgodzinach, powód nie sygnalizował takiej potrzeby, ani pracodawca też nie widział takiej potrzeby.

Również pełnomocnik powoda nie wnosił żadnych zastrzeżeń czy uwag do opinii biegłej sądowej i do jej wyliczeń.

Sąd uwzględnił zastrzeżenie pozwanej spółki i od wyliczeń biegłej odjął kwotę 30,16 zł za jedną godzinę w dniu 9.01.2017 r.

Mając na uwadze powyższe sąd na podstawie przepisu art. 151<sup>1</sup> k.p. zasądził od pozwanej spółki na rzecz powoda łączną kwotę 18.611,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wymagalności poszczególnych kwot i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w oparciu o § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265.), zasadzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 372,06 zł tytułem kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Powyższą kwotę obliczono proporcjonalnie do kwoty uwzględnionego roszczenia 18.611.99 zł i żądanej sumy 32.715,63 zł (wygrana powoda wynosi 56,89 %). Należne wynagrodzenie pełnomocnika powoda wynosiło 1536,03 zł (2700 zł minus 43,11 %) , zaś

wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej spółki 1163,97 zł (2700 zł minus 56,89 %), po wzajemnym zbilansowaniu na rzecz powoda pozostała od zapłaty kwota 372,06 zł.

O kosztach sądowych orzeczono stosownie do przepisu art. 113 w zw. z art. 13 ust. 2 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 755, ze zm. poz. 807 i 956), zasądzając od pozwanej spółki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie łączną kwotę 2.597,26 zł tj. opłata w wysokości 5 % od wygranej przez powoda kwoty 931 zł ( $18.611,99 \times 0,05 = 930,60$  w zaokrągleniu do pełnego złotego w górę 931 zł, art. 21 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) oraz 1666,26 zł z tytułu wydatków (tj. kosztów opinii biegłego 2783,05 zł i zwrotu kosztów dojazdu świadków 145,86 zł, łącznie 2.928,91 zł minus 43,11 % = 1666,26 zł).